

## biały cień

---

...

**Wołanie znikąd gdzieś do mego serca dociera.  
Przypominać nakazuje o istnieniu białego cienia.**

**Marzenia, wspomnienia stają się realne.  
W sercu miękkość jak oddech motyla,  
a ciało wirować poczyna jak zefir wiosenny, zwiewny i senny.  
Nastrój czułości napełnił kielich życia  
i czas powoli już umyka.**

**Zagubiony gdzieś w kolejach niełatwego życia.**

**Czasem twarz maluje uśmiechem.  
Kolory tęczy jak iskrę w oczach zapala,  
by świat wydał się różowy, kolorowy, tęczowy.  
Patrzeć karze w niebo, na ptaki na dal błękitu  
i lecieć jak puch na wietrze i niech do życia wrywa się serce.**

**Żyć.**

**Kiedy pogubię się z myślami.  
Kiedy droga nikać pocznie pod nogami.  
Kącikiem oka dostrzegam biały cień,  
tchnienie, sekundę ale nadziei nieskończoność.  
Przyrzekłam ci żyć.  
Przyrzekam z białym cieniem u boku iść.**



---

Autor: katha

Artykuł pobrano ze strony [eioba.pl](http://eioba.pl)